Nr. 225. Piątek, 5 Października 1923 r. Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 5000 Mp. | Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73). | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 173).

Rozkład Rzeszy niemieckiej.

Lwów, 4. października.

To, co dzieje się obecnie w Niemczech, ma wszelkie cechy rozkładu. Gmach Rzeszy zbudowany przez Bismarka na granitowych rzekomo podstawach, grozi lada chwila runięciem, jak pierwsze lepsze tandetne szatro przy którejś z ulic lwowskich. Budowniczy zawiódł oczekiwania — nawet własne. Dumą go przejmował widok swego dzieła, jak ongiś dawno — dawno budowniczych wieży Babel. Sądził, że stworzył coś, co przetrwa wieki, a oto do pół wieku ledwie dociągnąwszy, rozsypuje się ten twór germańskiego ducha, zidentyfikowanego z duchem pruskim.

Owo właśnie zidentyfikowanie zaciężyło na losach Rzeszy. Może ona powiedzieć o sobie, że ginie „par le roi Prusse". Uległa gwałtownemu zakażeniu jadem, zastrzykniętem w jej żyły zaraz w chwili narodzin w r. 1871, gdy oddała się pod hegemonję pruską. Wprowadziła w swe soki truciznę — jedną z najgwałtowniejszych, jakie „wyprodukowano w laboratorjum dziejów europejskich. Teraz ginie skutkiem ciężkiego zatrucia.

Deptana butem pruskim, odkąd stanął on dzięki nieopatrzności Polski na widowni, policzkowana przez tyłu Fryderyków i Wilhelmów, etyka polityczna otrzyma w końcu należne zadośćuczynienie. Kiedy djabli wezmą to, co było z ich robotą, kiedy przestanie istnieć Rzesza pod komendą pruskiego kaprala, zniknie z nią jeden z tych czynników, które świat utrzymywały ciągle w niepokoju i nie dozwalały Europie skonsolidować swych stosunków. Potęga bowiem pruskich Niemiec była tak skonstruowana, że utrzymywać się mogła jedynie gwałtem i fałszem. Dziś, kiedy wybija ostatnia jej godzina, jaśniej się robi w duchach, jak żeby był prolog nowej doby, rozpoczynającej się przepędzeniem czarnych mocy na sto wiatrów.

Prolog! W tem określeniu tkwi niezawodnie obok pierwiastków pocieszających, kojących wiele także goryczy. Albowiem ponad miarę ludzkość jest spragnioną wytchnienia po długiej epoce triumfów pruskich z jej krzywdą straszliwą i sromotnem pohańbieniem. A to przyjść nie może odrazu, to niewiadomo jeszcze wśród jakich nowych odbędzie się wstrząśnień, jakich nowych wymagać będzie ofiar, aby dopełniła się sprawiedliwość.

Dzisiaj rozeznać można dopiero najogólniejsze zarysy procesu rozkładowego Rzeszy. Coraz pewniejszem staje się, że Niemcy południowe skruszą żelazne łańcuchy preponderancji pruskiej. Bawarji z natury rzeczy przypada dokonanie tego dzieła, bo duch jej i cały rozwój historyczny predestynuje dziedzictwo Witelsbachów do podjęcia tak odpowiedzialnej misji. I już są znaki, że to nastąpi. Ale Bawarji po trzeba jeszcze otrząśnięcia się z pruskich metod, któremi przesiąknęła jak gąbka, podana w zawisłość od Hohenzollernów. Ani Hitler ani Kahr nie są mężami, o których mniemaćby można, że dokonają wielkiego przewrotu, że spalą mosty pomiędzy Bawarją a Prusami. Zanadto przeżarła ich dusze berlińska przewrotność i jak papugi powtarzają za Berlinem hasła odwetu, zwrócone przeciwko Francji. Oczyścić się z tego musi duch Bawarji, lecz nie trzeba być zbytnim optymistą, by uwierzyć, że i to nastąpi pod naciskiem nieuchronnej logiki historycznej.

Nawet koncepcja dzisiejszych faszystów bawarskich, rojenia o połączeniu się z Austrją i utworzenia z nią nowego państwa, opartego o Dunaj nie jest wcale niedorzeczna. Takie państwo jednolite pod względem narodowym i religijnym miałoby najwyższy interes jedynie w utrzymaniu swej niezawisłości, a byłoby silną zaporą przeciwko renesansowi potęgi pruskiej. Powstać jednak musiałoby nie z ducha Hitlerów i Kahrów, opętanych szaleństwem pruskiem, ideą rewanżu, lecz owszem na gruncie rzetelnego pojednania z Francją, której zaparła się Bawarja w r. 1870 ku swemu i całej Europy nieszczęściu.

Dalsze objawy zamętu w Rosji sow.

Grupa robotniczej prawdy. — Jej odezwa. — Aresztowania. — Żądania opozycjonistów. — Rząd sowiecki mięknie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Pogranicze polsko-sow. 4. września.

(E.) Nadeszłe ponownie wiadomości z Moskwy stwierdzają w sposób kategoryczny „źródło" oraz poważny charakter ruchu antrządowego, o którym doniosłem w tych dniach. Jak przypuszczałem zamach został zorganizowany przez tzw. „grupę robotniczej prawdy", na czele której stoi znany rosyjski ekonomista Bogdanow (obecnie uwięziony). Grupa ta znajduje się w bezwzględnej opozycji do „oficjalnego kursu" partji komunistycznej, oraz teraźniejszych kierowników rządu sowieckiego. „Podstawy" tego ruchu antyrządowego ujawniono wyraźnie w rozrzuconych „en masse" w Moskwie i na prowincji odezwach „lewych komunistów". Oto oskarżają oni w sposób gwałtowny Radka, Zinowjewa, Kamieniewa, Mołotowa i in. kierowników „kominternu" (nj. międzynarodówki) o niesłychane nadużycia natury pieniężnej. Odezwa nazywa Trockiego, Dzierżyńskiego, Krassina, Sokolnikowa i Kamieniewa „komunistycznymi arystokratami" i pasożytami, żyjącymi rozrzutnie kosztem ciężkiej pracy zwyczajnych robotników-komunistów. Imieniem lewego skrzydła komunistów grupa wystawia następujące żądania: natychmiastowe usunięcie wyżej wymienionych kierowników rządu ze składu mieszanych spółek akcyjnych oraz trustów, które uzyskały największe koncesje od rządu (tj. na korzyść własnej kieszeni); 2) przedłożenia dokładnego sprawozdania oraz obrachunku z dotychczasowej działalności; 3) **zaniechania wszelkich wydatków na prowadzenie dalszej propagandy komunistycznej zagranicą** pod egidą „kominterna"; 4) zbadania winy poszczególnych komisarzy ludowych itd.

Dalej stwierdzone zostało, iż rząd sowiecki wydał w roku bieżącym przeszło **9 milionów rubli złotych „na potrzeby polityki zagranicznej"**, tj. na zorganizowanie oraz prowadzenie przewrotowej agitacji w krajach zagranicznych (w Niemczech, Bułgarji itp.). Między in. przytaczam dane, wedle których tow. Radek w czasie ostatniej „podróży" dostawał po 300 rubli złotych „dziennych dyjet". Grupa twierdzi, iż właśnie bezpotrzebne to szafowanie złotym skarbem rosyjskim doprowadziło do obecnego krachu przemysłowego, zamknięcia większości fabryk, oraz gwałtownego wzrostu bezrobocia.

Wszystkich „podejrzanych" o szczerzenie wzmiankowanej odezwy oraz o sympatje do haseł w niej umieszczonych aresztowano. Spowodowanie jednak przez tę grupę oburzenie przybrało takie rozmiary, że obecni kierownicy rządu zmuszeni byli ogłosić, iż przyspiesza zwołanie XIII. zjazdu partji komunistycznej, na porządku dziennym którego ma stać sprawa tych rewelacyjnych oskarżeń.

Usunięci ze służby państwowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3. października.

P. P. Ciembroniewicz i dr. Raabe — prezes i wiceprezes Centralnego Komitetu Pracowników Państwowych zostali usunięci ze służby państwowej. Udzielenie dymisji stoi w związku z publicznem wystąpieniem wspomnianego Komitetu.

Konferencja urzędników z przedstawicielami stronnictw.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3. października.

Dzisiaj odbyła się w gmachu sejmowym konferencja przedstawicieli związków urzędniczych z przedstawicielami wszystkich stronnictw. Urzędnicy żądali cofnięcia dymisji, udzielonej Raabemu i Ciembroniewiczowi i prosili o interwencję w tej sprawie u rządu.

Posłowie większości oświadczyli, że przed daniem odpowiedzi muszą się porozumieć z klubami. Nie dał również odpowiedzi przedstawiciel NPR. Jutro odbyć się ma nowa konferencja.

Reforma Min. robót publ.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3 października.

Opracowany już jest ostatecznie nowy statut organizacyjny Ministerstwa robót publicznych, w którym uwzględniono postulaty akcji oszczędnościowej prowadzonej przez Rząd Rzplitej.

Apel do urzędników państwowych.

(Komunikat Międzyzwiązkowego Obszerniejszego Komitetu Pracowników Państwowych Województwa Lwowskiego do ogółu Kolegów.)

Lwów, 4. października.

Położenie materjalne pracowników państw., emerytów, wdów i sierót jest bardzo trudne! Rozgoryczenie zrozumiałe zwłaszcza wobec nieuwzględnienia, bardzo zresztą skromnych i do ciężkiego położenia Państwa dostosowanych, postulatów p. p., dotyczących ustawy uposażeniowej i emerytalnej oraz doraźnych zasiłków na umożliwienie im egzystencji do czasu sanacji stosunków.

Groza położenia i rozpacz podyktowały Kolegom naszym, zebranym na wiecu w Warszawie, w dniu 21. września b. r. powzięcie rezolucji wzywającej ogół p. p. do wstrzymania się od pracy na wypadek nieuwzględnienia wyrażonych w tej rezolucji postulatów do 5. października b. r.

Skoro się zważy, że ciężka niedola wśród p. p. datuje się od powstania Państwa Polskiego i, że wszelkie i bezustanne zabiegi zawodowych zrzeszeń p. p. pozostawały dotąd prawie-że bez skutku, okaże się, że uchwała powyższa została

sprowokowana nadużywaniem cierpliwości i wytrzymałości p. p.

Mimo wszystko jednak, mając na względzie przedewszystkiem dobro Ojczyzny, której wykonanie powyższej uchwały mogłoby przynieść niepowetowane szkody, apelujemy ten raz jeszcze do wypróbowanych patrjotycznych uczuć p. p. by powstrzymali się na razie z wykonaniem powyższej uchwały zwłaszcza, że uchwalone już ustawy podatkowe, jak niemniej usiłowania Rządu do sanacji stosunków skarbowo-budżetowych rokują w najbliższej przyszłości nadzieję możliwie lepszego jutra.

W tej nadziei M. O. K. P. P., nie zrzekając się swoich, miarodajnym czynnikom przedstawionych, kardynalnych postulatów, podnosi wobec nich, z mocy uchwały zapadłej w dniu dzisiejszym, wielki głos protestu i przestrogi, zaś ogół Kolegów nawołuje do rozwagi, którą im dyktuje samo sumienie narodowe, jak nie mniej przeświadczenie, że wstrzymanie się od pracy, zwłaszcza tu na kresach mogłoby pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki.

We Lwowie, d. 2. paźdz. 1923 r.

Za Prezydjum M. O. K. P. P.

Sekretarz generalny: (—) Henryk Kwiatkowski. Przewodniczący: (—) Dr. Juljusz Makarewicz.

Autokefalja cerkwi prawosławnej w Polsce.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 3. października.

Wczoraj Min. Głąbiński przyjął na dłuższej konferencji metropolitę Dyjonizego. Tematem konferencji była sprawa autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce.

Wyrok na komunistów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 3 październik.

Dziś zakończyły się rozprawy przeciw grupie komunistów działających wśród sfer robotniczych. Rozprawa trwała trzy dni. Siedmiu komunistów skazano na 3 lata więzienia, dwóch na 2 lata domu poprawy, a pięciu uniewinniono.

Z komisji sejmowych.

Projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.— Odpowiedź Ministra spr. wojsk. na interpelacje. — Parcelacja i osadnictwo.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 4. października.

Na wczorajszem posiedzeniu Komisji wojskowej obradowano w dalszym ciągu nad projektem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Przyjęto art. 66—79 (kontyngent i służba w wojsku stałem), oraz art. 80—96 (zwolnienie od służby wojskowej, o zamierzonem małżeństwie przez osoby wojskowe, o wyjeździe podlegających służbie wojskowej za granicę, zebrania kontrolne, postanowienia karne za przestępstwa wynikłe z ustawy).

Popołudniowe posiedzenie Komisji wojskowej poświęcone było wyłącznie interpelacjom. Na posiedzeniu obecnym był Minister spraw wojskowych gen. Szeptycki. Posiedzenie i całą dyskusję uznano za tajne, ze względu na poufne wiadomości, przytaczane tak ze strony interpelantów, jakoteż na odpowiedzi, dawane przez Ministra. Po dyskusji uchwalono następujący wniosek p. Wichlińskiego: Komisja wojskowa po wysłuchaniu wyjaśnień Ministra spraw wojskowych na interpelacje pp. Kościałkowskiego, Polakiewicza i Miedzińskiego przyjmuje to wyjaśnienie z zaufaniem do wiadomości i przechodzi do porządku dziennego. Wniosek ten uchwalono 14 głosami przeciw 4. Pod koniec posiedzenia w myśl wniosku p. Pieniążka uchwalono znieść tajność posiedzenia co do wszystkich szczegółów na poufnem posiedzeniu podniesionych. P. Kościałkowski interpelował w sprawie rzekomego zmniejszenia stanu wojsk. W odpowiedzi na to podniósł Minister, że o żadnem zmniejszeniu na rok przyszły nie ma mowy. P. Polakiewicz interpelował w sprawie rzekomego pokrzywdzenia legjonistów, rugów w Ministerstwie i t. d., przytaczając cały szereg nazwisk rzekomo pokrzywdzonych. Minister wyjaśnił, że były to szczegółowo uzasadnione przesunięcia, których istota tkwiła w tem, aby nadmierne przeoelnienie sztabów zmniejszyć, a oficerów szczególnie młodych, przesłać do oddziałów, które cierpiały na chroniczny brak oficerów. Na interpelację tego samego posła w sprawie rzekomych translokacji dywizyj, odpowiedział Minister, że nigdy o czemś podobnem nie pomyślał nawet. Przemówienie Ministra w zupełności przekonało członków Komisji.

Na posiedzeniu Komisji rolnej, toczyła się w dalszym ciągu dyskusja o parcelacji i osadnictwie. Dyskusji nie ukończono. Na temże posiedzeniu p. Kościałkowski złożył wniosek o przejście nad całą ustawą do porządku dziennego. Głosowanie nad tym wnioskiem odroczono do jutra.

Zażegnanie zatargu w okręgu górniczym.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3. października.

Zatarg między robotnikami i przemysłowcami górniczymi został zażegnany w nocy dnia 2 na 3 b. m. O 4 rano podpisano umowę w sprawie płac górniczych na Górnym Śląsku. Również podpisano umowę o płacach robotniczych dla Zagłębia Dąbrowskiego i Chrzanowskiego.

Likwidacja departamentu śląskiego w Min. przem. i handlu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 3 październik.

Ze względów oszczędnościowych zarządzona została likwidacja departamentu śląskiego w Min. przemysłu i handlu. Agendy departamentu rozdzielono między departamenty handlowy i przemysłowy.

Z pobytu Premjera Witosa w Siedlcach.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3. października.

Dzisiaj rano wyjechał pan Prezes Rady Ministrów do Siedlec, celem zaznajomienia się ze stanem tamtejszego i okolicznego szkolnictwa powszechnego oraz zawodowego. Mimo, że premier przybył do Siedlec zupełnie niespodziewanie, przywitała go kompanja 22 p. p. z komendantem dywizji pułk. Trojanowskim na czele, oraz z przedstawicielami władz rządowych i samorządowych. Premier zwiedził budynek 7-klasowej szkoły powszechnej w Wiszniewie, szkołę rolniczą w Starej Wsi., średnią szkołę rzemieślniczą w Siedlcach wraz ze wszystkimi jej warsztatami, a wreszcie wziął udział w poświęceniu 4-klasowej szkoły powszechnej zbudowanej przez osadników cywilnych na gruntach rozparcelowanych z majątku państwowego w Chodewie. — Premier stwierdził z zadowoleniem doskonały stan wszystkich zwiedzonych szkół, oraz pomyślne postępy budowy nowych szkół w powiecie. We wszystkich miejscowościach, do których Premier przybył, zgromadziły się tłumy ludności miejscowej, która przedstawiła Premierowi swe postulaty i życzenia na polu szkolnictwa powszechnego oraz żywo manifestowała na cześć Rządu. Popołudniu o godz. 4 wrócił Pan Prezes Ministrów do Warszawy.

Pół miljona koron złotych dla skarbu polskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3 października.

Na mocy uchwały likwidatorów b. Banku austro węgierskiego we Wiedniu, otrzymał rząd polski dalszą ratę swego udziału w złocie Banku austro-węgierskiego. Rata ta wynosi pół miljona austro-węgierskich koron złotych, co równa się obecnie sumie 30 i pół miljarda marek polskich.

MAURICE LEBLANC. 89)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej.)

(Ciąg dalszy).

Wychylił również łakomie, jak przedtem, drugą szklankę wina, poczem usiadł tuż przy niej i pochylając się nisko, kładł jej prawie wprost w ucho:

— Słuchaj, najdroższa, muszę zrobić ci jeszcze maleńkie wyznanie. Zanim mi przeszłaś przez życie, byłem już żonaty. Ach, nie gniewaj się, nie, istnieją dla kobiety katastrofy większe, a dla mężczyzny zbrodnie straszliwsze, niż bigamja. Otóż — z tej mojej pierwszej mam syna, syna, którego miałaś przyjemność poznać, jeżli się nie mylę, przy sposobności zamienienia z nim w. podziemiach paru miłych słówek.. Między nami powiedziawszy, drab pierwszej klasy z tego mojego drogiego Arnolda, hultaj i niepoń najpodlejszego gatunku. Znachodzę w nim niektóre z najcharakterystyczniejszych mych zalet i instynktów, doprowadzone do potęgi, co z całą zaznaczam dumą. Drugie wydanie Worskiego przejrzane i ulepszone... Co więcej, przekonywam się nieraz, że uczeń przeszedł mistrza. Czasami imponuje mi ten łotr, czasami wprost mnie przeraża. Saperment, co to za djabeł! Ja w jego wieku — a ma rok szesnasty — byłem w porównaniu z nim, pomimo wszystko, aniołem. Otóż sprawa jest taka, że temu ładaco dañem jest wystąpić do walki z drugim moim synem, naszym Franeczkiem ukochanym. Tak, nieinaczej. Taką jest wola Przeznaczenia, które i tu wyroki swe feruje, ze mnie zaś tylko zrobiło świadomego — nie przecze — zręcznego a powolnego pośrednika i wykonawcę swej woli. Ma się rozumieć, nie idzie tu o długotrwałą, powszednią walkę. Przeciwnie, starcie ma być gwałtowne, niedługie a definitywne. Coś w rodzaju pojedynku... Tak, dobrze mówię — pojedynku — rozumiesz? Poważnego pojedynku. Nie żadne szamotanie się, nie bezowocna bójka, kończąca się zazwyczaj drobnem zadraśnięciem — nie to, bynajmniej, lecz pojedynek na śmierć i życie! Potrzeba bowiem, by jeden z przeciwników legł na miejscu, by był zwyciężca i zwyciężony — krótko mówiąc, by jeden z nich tylko pozostał przy życiu.

Weronika zwróciła oczy w stronę mówiącego, który uśmiechał się, jak nieprzytomny. Nigdy dotychczas nie stanął przed nią tak żywo i tak plastycznie sadystyczny obłęd tego człowieka, jak teraz, kiedy uśmiechał się błogo na myśl o walce śmiertelnej dwu dzieciaków, którzy obaj byli jego synami. Wszystko to tak było anormalne, takie potworne, iż — rzecby można — rozgrywało się poza sferą zdolności cierpienia — na marginesie czującej świadomości. I ona też — jak odrętwiała — wstrząśnienia, bólu, już nawet nie czuła.

— Ale jest jeszcze coś, Weroniko — mówił Worski dalej, skandując swobodnie każde słowo. Coś jeszcze lepszego. Oto, losy wymyśliły szczegół wyrafinowany, rzecz, z którą się ja, osobiście, nie zgadzam, lecz którą w charakterze wiernego ich sługi, chcąc nie chcąc, wykonać muszę. Orzekły mianowicie, że musisz ty być obecną pojedynkowi. Tak jest, ty, matka Frania, musisz przyglądać się, jak się twój synek będzie z tamtym potykał. I wiesz, dalibóg, zastanawiam się sam, czy pod tem pozorem okrucieństwem, w ciebie wymierzonem, nie kryje się właściwie pewnego rodzaju łaskawość losu, uprzywilejowanie, zesłane, dajmy na to, za mą interwencją. Przypuśćmy, że ja to sam czynię na własną odpowiedzialność ten gest rycerski wobec ciebie, daję korzystać ci z tej łaski nieoczekiwanej, niesprawiedliwej nawet, bo stronniczej. Bo pomyśl tylko: wprawdzie Arnold, jako starszy, silniejszy i bardziej wćwiczony, wnetby — z natury rzeczy — mógł nad Franiem przeważyć jeżeli zatem, logicznie biorąc, syn twój wedzby powinien, to z drugiej strony, jakaż otucha dla niego i budżcem będzie świadomość, że walczy pod okiem matki ukochanej! Będzie czuł się giermkiem, co barwy twoje nosi, rycerzem, który dla ciebie w turnieju się potyka: ze źródeł dotąd nieznanych zaczerpnie energji, junactwa i siły, byle zwyciężyć. Zwycięztwo tego syna ma bowiem stać się matki jego ocaleniem, tak on sądzi przynajmniej. Prawdziwie, seansa to i przewaga niemała, więc jeżli ten pojedynek nie przepełnia ciebie jedną więcej troską, a pewny jestem, że tak się rzecz ma w istocie, mnie to do zawdzięczenia masz, Weroniko. Chyba że — chyba, że będę zmuszony wyczerpać do ostatka ten program piekielny, a wtedy... Och, wtedy, moje ty biedactwo!...

(C. d. n.)

W przededniu sesji Sejmu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3. października.

W związku z rozpoczynającą się sesją sejmową Prezydent Witos zaprosił dziś na konferencję do siebie prezesów klubów większości sejmowych o 4 po południu. Omawiano sytuację finansowo-handlową Państwa oraz treść ekspose rządowego, które Witos wygłosić ma na najbliższem posiedzeniu Sejmu.

Projekty ustaw.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3 października.

Do laski marszałkowskiej wpłynęły następujące projekty ustaw: Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie przyznania wyższej szkole handlowej w Warszawie praw szkół akademickich państwowych i Minister twa skarbu o organach wykonawczych władz skarbowych.

Na zakup węgla na zimę.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3. października.

W celu umożliwienia urzędnikom państwowym korzystania z możności czynienia zakupów węgla na zimę, dzięki konferencji komisarza Bajdy z przedstawicielami P. K. O., Polskiego banku krajowego, i banku Komunalnego, uzyskano zgodę na dyskontowanie weksli urzędników, oraz instytucji, zaopatrujących miasto w węgiel. Na konferencji z przedstawicielami związku kooperatyw urzędniczych uchwalono, że przemysłowcy, którzy korzystają z kredytów węglowych będą wydawali materjały włókiennicze dla kooperatyw na weksle żyrowane przez P. K. K. P. i P. K. O.

Przeciw wyzyskowi młynarzy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3. października.

Min. Kiernik wydał wszystkim Województwom rozporządzenie, by władze pierwszej instancji badały ściśle kalkulację kosztów przemiału poszczególnych młynów i w wypadku ustalenia nadmiernych zysków, przekazywały młynarzy do ukarania władzom sądowym na podstawie ustawy o lichwie. Kalkulacja kosztów przemiału opiera się na zasadzie 26.5% kosztów zboża loco stacja załadowcza.

Otwarcie kursów radiotelegrafu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 3. października.

Onegdaj w obecności Ministra Głąbińskiego odbył się w Warszawie, w gmachu państwowej Szkoły budowy maszyn, akt otwarcia kursów radio-telegraficznych. Po przemówieniu powitalnem, wygłoszonem przez dyrekt. szkoły inż. Zakrzewskiego, przemówił Minister Głąbiński, który podniósł konieczność sprostania w wielu dziedzinach życia wzorom, przysparzanym nam przez zachód Europy. Pan Minister zaznaczył, iż w zakresie radiotelegrafji winniśmy rozwinąć jak najenergiczniejszą akcję, albowiem jest to jedna z tych dziedzin, które odegrać mogą bardzo doniosłą rolę w rozwoju cywilizacji. Podkreślając z uznaniem działalność czynników wojskowych w kierunku rozwoju radiotechniki polskiej, jak również fakt wybudowania wysokiej radiocentrali transatlantyckiej przez Ministerstwo poczt i telegrafów, stwierdził p. Minister, że Ministerstwo oświaty uj-mując sprawę szkolnictwa radiotelegraficznego w swe ręce, pragnie wskazać na doniosłość tej sprawy dla Polski, a zarazem przygotować na potrzeby kraju cały zastęp odpowiedzialnych i fachowo przygotowanych pracowników. Na kurs ogólny i zawodowy zapisało się około 100 osób.

W wirze sprzecznych dążeń.

Kryzys w rządzie Stresemanna. — Ministrowie socjalistyczni podali się do dymisji. — Zapowiedź własnej dyktatorskiej. — Sukurs ze strony niemieckiej partji ludowej. — Sąd nad sprawcami zamachu w Kistrzyniu. — Sprzeczne nurty w Bawarji. — Niepoczytalne wynurzenia Hitlera. — Pretedenci do koron monarszych na widowni.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 3. października.

Wewnętrzne przesilenie w Niemczech trwa w dalszym ciągu.

Na posiedzeniu Rady ministrów, które trwało od 10 wieczór do 4-tej rano przyjęto za zgodą ministra socjalistycznego wniosek co do udzielenia rządowi daleko idących pełnomocnictw w sprawie utrzymania jedności państwa. Tymczasem stronnictwa socjalistyczne na wczorajszem posiedzeniu odrzuciły tę kompromisową propozycję w najgłówniejszych punktach. W związku z tem Stresemann udał się do prezydenta Rzeszy Eberta z prośbą o udzielenie mu upoważnienia do rozwiązania parlamentu, poczem rząd jego objąłby władzę dyktatorską (bez udziału socjalistów).

Czterej ministrowie gabinetu Rzeszy, należący do partji socjalno-demokratycznej, Schmidt, Zollmann, Hilferding i Ratbruch, podali się do dymisji.

Kanclerz Stresemann uzyskał jednomyślną zgodę niemieckiej partji ludowej na swoją politykę. Niemiecka partja ludowa zrzekła się żądania wciągnięcia niemieckich narodowców do koalicji rządowej.

Gabinet Rzeszy postanowił oddać natychmiast pod sąd sprawców zamachu w Kistrzyniu. Specjalny trybunał jest już w drodze do Kistrzynia. Aresztowani należą do organizacji „Stahlhelm" istniejących w całych Niemczech.

Gdańsk, 3. października.

Niepewność sytuacji wewnątrz Niemiec odbija się fatalnie na stosunkach walutowych. Kurs dolara wynosił w obrotach prywatnych 410 milionów. Dziś rano obroty rozpoczęły się od 400 milionów, podniosły się do 470 milionów, a następnie spadły do 450 milionów.

Monachjum, 3. października.

Stanowisko bawarskiego prezydenta ministrów jest mimo półurzędowych zaprzeczeń ciągle zachwiane i prawdopodobne jest jego szybkie ustąpienie. Nie chce on pokrywać sobą walki przeciw Rzeszy. Z drugiej strony jest zbyt słaby, by móc tę walkę przerwać.

Hittler oświadczył, że obecnie nie jest aktualną sprawa, czy ma być monarchia czy też nie. Głównym powodem wzburzenia ludności przeciw rządowi Rzeszy jest zaniechanie biernego oporu. Rząd Rzeszy powinien był — zdaniem Hittlera — zniszczyć wszystkie kopalnie, fabryki i piece, a wtedy Poincare znalazłby się w sytuacji Napoleona pod Moskwą.

Haga, 3. października.

Kurjer z Bawarji przybył na wyspę Wieringen do byłego następcy tronu, który po otrzymaniu pisma, udał się w towarzystwie burmistrza, odpowiedzialnego za jego osobę, na stały ląd. Sądzą, że zwolennicy Hohenzollernów w Bawarji nadesłali następcy tronu orędzie z ostrzeżeniem, aby się nie dał uprzedzić Wittelsbachom.

Wiedeń, 3. października.

B. arcyksiążę Józef udał się wczoraj za fałszywym paszportem, wystawionym na nazwisko hr. Csaky do Monachjum. Arcyksiążę Józef, który jest długoletnim pretendentem do tronu węgierskiego utrzymuje od pewnego czasu stałe stosunki z monarchistami bawarskimi, ostatnio zaś gościł u siebie na wsi (na Węgrzech) b. następcę tronu bawarskiego ks. Ruprechta. Obecną jego podróż przygotował hr. Apponyi, który bawił niedawno w Monachjum. „Abend" zaznacza, że wyjazd ten jest bardzo podejrzany.

Protesty ruskie w sprawach szkolnych.

13 REZOLUCJI Z OSTATNIEGO WIECU.

Lwów, 4. października.

(W.) Z wielkim tryumfem ogłosili dziś trudowicy 13 rezolucji w sprawach szkolnych, powziętych nielegalnie na ostatnim wiecu w Narodnym Domu.

Protestują więc przeciw przemianie ruskich szkół ludowych na polskie, przeciw prześladowaniu ruskich szkół prywatnych, przenoszeniu nauczycieli Rusinów do polskich wsi, zniesieniu oddziałów koedukacyjnych przy seminarjach nauczycielskich we Lwowie i Przemyślu, przeciw przeciążaniu dzieci ruskich nauką historji polskiej, geografji i języka polskiego, tudzież skarżą się na zakaz używania wyrazu „ukraiński" i zaprowadzenia urzędowego języka polskiego w wewnętrznem urzędowaniu w szkołach ruskich. — Protestują dalej przeciw obowiązkowi uczenia się języka polskiego już w drugim roku nauki, przeciw utrakwizacji seminarjów nauczycielskich, zniesieniu szkoły ćwiczeń we Lwowie, lichemu umieszczeniu jedynej ruskiej szkoły państwowej we Lwowie.

Ponadto domagają się rezolucje powiększenia szkół powsz., a także średn. i fach. i dania im takiego unormowania, jakie mają polskie szkoły, w końcu protestuje przeciw przeciąganiu dziatwy w polskich szkołach państwowych we Lwowie i na prowincji na obrządek łaciński.

Rezolucje te przepisano na czysto, a senator Czerkawski zawiezie je do Warszawy.

Jugosławja znosi ministerstwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Belgrad, 3. października.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów uchwalono znieść min. reform rolnych i min. opieki społecznej. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza dekret o spensjonowaniu szeregu oficerów.

Z terenów okupowanych.

Warunki francuskie dla związków zawodowych. — Opłaty kolejowe w frankach franc.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Münster, 3. października.

W Düsseldorfie adjutant generała Degout przyjął delegację wszystkich Związków zawodowych na terenie okupacyjnym. Władze francuskie stawiają w sprawie podjęcia pracy następujące warunki: 1. Zniesienie ustaw o Radach zakładowych. 2. Wprowadzenie 10-godzin dnia pracy oraz pracy akordowej. 3. Robotnicy podejmą pracę, która zostanie im wyznaczona, w przeciwnym razie zostaną wydaleni. 4. Wszelki opór będzie tłumiony ewentualnie przy użyciu broni. 5. W miastach wprowadzona będzie obostrzona ochrona.

Według rozporządzenia francusko-belgijskiej administracji kolejowej opłaty za przejazd koleją mają być uiszczane we frankach francuskich lub belgijskich.

Czeskie zarządzenia wojskowe nad granicą niemiecką.

(Telegram własny „Gaz. Lwowskiej".)

Praga, 3. października.

(L.) Oficjalnie komunikują, że w związku z zaostrzoną sytuacją w Niemczech ruch graniczny z Niemcami w rejonie Opawy czasowo został ograniczony. Pozatem cała granica czesko-saska została wojskowo zabezpieczona. Rząd czeski przedsięwziął cały szereg środków ostrożności, celem zabezpieczenia się przed niepożądanymi incydentami, mogącymi wyniknąć z rewolucyjnego wrzenia w Niemczech. Z kół rządowych komunikują, że Czechosłowacja, wbrew różnym wieściom szerzonym przez prasę niemiecką, nie myśli o interwencji w Niemczech i nie wyjdzie z roli obserwatora.

Benesz w Wiedniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Wiedeń, 3. października.

W przejeździe z Genewy przybył tu Benesz, który odbył konferencję z drem Seyplem i ministrem spraw zagranicz. Grünbergera. Omawiano wyniki obrad Ligi Narodów, oraz ogólną sytuację polityczną. — Benesz wyjechał do Pragi.

Deficyt w budżecie Rosji sow.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Piotrogród, 4 października.

Pobierane obecnie w Sowdepji podatki stanowią o wiele większą część dochodów skarbu, niż w roku ubiegłym. Fakt ten jednak nie przyczynił się do powstrzymania nowych emisji oraz do zapobieżenia deficytowi, który w roku budżetowym od 1. października 1922 do 1. października 1923 wyniesie około 350 miljonów rubli złotych.

Na Dalekim Wschodzie nowe trzęsienia ziemi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Medjolan, 3 października.

(p) Aparaty seismograficzne w Medjolanie zanotowały silne trzęsienie ziemi, którego ognisko może być w Persji lub Japonji. Do Londynu nadeszła wiadomość o katastrofalnem trzęsieniu ziemi w Japonji, wskutek którego wielu ludzi utraciło życie.

Min. Kucharski o projektach pożyczkowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. października.

(M.) Z wczorajszych narad w Prezydjum Rady Ministrów odbytych z przedstawicielami stronnictw sejmowych informują, że Min. Kucharski przedstawił sam szczegóły swych projektów pożyczkowych. Wywiązała się ożywiona dyskusja na ten temat, a po jej zakończeniu Minister Kucharski odpowiedział na uwagi przedstawicieli Chrześcijańskiej Demokracji.

Zezwolenie na wywóz 10.000 wagonów żyta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. października.

(M.) Jak słychać komitet ekonomiczny Ministrów wyrazi swą zgodę na wniosek Min. rolnictwa o zezwolenie na wywóz 10.000 wagonów żyta.

Zwyżka na łom żelazny.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. października.

(M.) W ostatnich czasach daje się zauważyć silna zwyżka na łom żelazny na rynku krajowym. Przyczyną jest zakaz wywozu łomu żelaznego z Rosji sowieckiej, która ostatnio dostarczała tego łomu na rynki zachodnio-europejskie.

Warszawa bez tytoniu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. października.

(M.) Od dnia dzisiejszego ceny papierosów podniosły się o 30%. W ciągu dnia wczorajszego prawie wszystkie sklepy z tytoniem w Warszawie były zamknięte.

Sprzedaż detajliczna papierosów monopolowych.

Lwów, 3 października.

(p) Dyrekcja monopolu tytoniowego wprowadza w najbliższym czasie sprzedaż detajliczną wyrobów swych fabryk od najprzedniejszych do średnich w pudełkach po 20 i 10 sztuk. Obecnie monopol tytoniowy posiada 8 fabryk własnych.

Konferencja dominjów brytyjskich.

Rozwój sił pomocniczych imperjum. — Komunikacja powietrzna w Nowej Zelandji. — Projekty delegatów Afryki i Indy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 4. października.

Pod przewodnictwem prezydenta Urzędu handlowego sir Filipa Lloyda Greamae'a rozpoczęła obrady brytyjska konferencja gospodarcza, obradująca równolegle z konferencją dominjów brytyjskich. Głównym tematem posiedzenia był rozwój sił pomocniczych imperjum. Mówiono o konieczności podniesienia handlu wewnętrznego dominjów i podnoszono ogólnie, że dominja dają możność ogólnego podniesienia produkcji prawie wszystkich surowców, których potrzebuje sama Anglia.

W środę odbyło się dalsze posiedzenie konferencji imperjum brytyjskiego. Posiedzenie zagaił dłuższem przemówieniem premier Kanady Mackensie King, który streścił przygotowawcze roboty, poczynione w celu kolonizacji angielskiej w zachodnich prowincjach Kanady.

Premier Nowej Zelandji Massey zaznaczył w swem przemówieniu konieczność jak najszybszego rozwinięcia komunikacji powietrznej.

Następnie przemawiał premier południowej Afryki, przedstawiciele Indji i kolonji oraz podsekretarz stanu w min. kolonji, wysuwając szereg projektów, które będą rozpatrywane przez konferencję.

Kronika telegraficzna.

— Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Mac Donel, powracając z urlopu, którego znaczną część spędził w granicach Rzpltej Polskiej, bawił wczoraj w przejeździe w Warszawie i był przyjęty przez Min. spraw zagr., a wieczorem udał się w powrotną drogę do Gdańska.

— Spotkanie Mussolini'ego z Pasiczem odbędzie się w Wenecji w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

— Delegat francuski do Ligi Narodów Hannotaux podpisał konwencję międzynarodową w sprawie arbitrażu handlowego

— Przed kilku dniami aeroplan rosyjski, wiozący trzech oficerów, spadł na wyspę Lavansare, należącą do Finlandji. Samolot został zatrzymany, a oficerowie aresztowani przez władze fińskie. Wkrótce potem przybył na wyspę oddział żołnierzy rosyjskich, poszukując aeroplanu, nie znalazłszy go jednak, żołnierze odjechali. Prasa fińska nawołuje do energicznego zaprotestowania przeciw pogwałceniu terytorjum fińskiego przez Rosję.

— Rząd bułgarski zażądał od Jugosławji wydania dwóch przewódców komunistycznych, Dimitriewa i Kolarewa, którzy schronili się na terytorjum jugosłowiańskie.

O ułaskawieniu barona de Tournefort.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 3. października.

Rząd francuski za pośrednictwem poselstwa polskiego w Paryżu podjął akcję dyplomatyczną, celem uwolnienia względnie ułaskawienia obywatela francuskiego barona de Tournefort, który skazany został przez Trybunał rewolucyjny sowiecki na śmierć za rzekome szpiegostwo. (Wiadomość o interesujących przejściach barona de Tournefort podała niedawno temu „Gazeta Lwowska" w oryginalnej depeszy z pogranicza polsko-sow. Przewidziana wówczas interwencja rządu francuskiego, jak okazuje się z powyższego telegramu, sprawdza się.)

Pomoc dzieciom japońskim.

Lwów, 4. października.

Na podstawie okólnika Ministerstwa pracy i opieki społecznej, zarządza Magistrat zbiórkę na powyższy cel w sobotę, dnia 6 b. m. i zaprasza niniejszem wszystkie stowarzyszenia dobroczynne bez różnicy wyznania do wzięcia udziału w tejże zbiórce przez wysłanie osób do obsadzenia puszek. — Zgłaszać należy się w lokalu Czerwonego Krzyża przy ul. Bielowskiego l. orj. 6 od czwartku 4 października b. r. godzina 9 rano. — Obirek m. p.

Z MUZYKI.

(Występ Heleny Ruszkowskiej w „Aidzie." — Koncert Ignacego Friedmana.)

Lwów, 4. października

Tak to już u nas bywa niestety, że precyzja w wykonaniu oper często grywanych — zamiast potęgowania się — opada w miarę dalszych przedstawień do jakiegoś „minimum", nieraz typowo prowincjonalnego. Smutny ten objaw stwierdzić wypada z okazji ostatniego wykonania „Aidy", które wywołało w amfiteatrze, mimo znakomitego współudziału p. Heleny Ruszkowskiej, ogólne i widoczne rozczarowanie. Batuta dyrygenta p. Milana Zuny walczyła usilnie i bezowocnie z jakąś niesfornością zespołów chóralno-orkiestralnych i z ich błędami na punkcie rytmiki i intonacji, a szczytem kakofonji nazwać można ową scenę błagalną w świątyni. O takim torturującym słuchaczów nieładzie muzycznym, o tem fatalnem zmieszaniu głosów czystych z źle intonującymi powiedziałby nawet laik, wyrażając się popularnie: „Jeden do Sasa, drugi do lasa ....

Prymadonna opery warszawskiej, p. Helena Ruszkowska odśpiewała prześlicznie swą „arję nad Nilem", niemniej świetnie uwydatniła partję Aidy w duetach z Radamesem (p. Ignacy Mann) i z doskonałym, istotnie dramatycznym Amonastrem (p. Adam Okoński) i odniosła ponowny sukces na lwowskiej scenie. Wymienię jeszcze duet Aidy z wyśmienitą Amneris (p. Helena Green) i rejestr momentów udatnych w poniedziałkowym wieczorze operowym będzie zupełnie wyczerpanym. Byłoby do życzenia, aby jakaś radykalna i generalna próba z „Aidy" wypleniła wreszcie te chwasty, które szpecą te piękne „kwiatki" nad Nilem..

*

Słynny pianista Ignacy Friedman zawitał po dłuższej przerwie w nasze strony i wykonał we wtorek 2. b. m program obszerny, poświęcony przeważnie utworom Chopina, które poprzedziła interpretacja rzadko grywanej sonaty Schumanna op. 11. Druga część tego wspaniałego, wywołującego ogólny entuzjazm recitalu, zapełniły brawurowe transkrypcje Godowskiego przeplatane utworami Debussy'ego, oraz menuetem Suka i Pastoralą Dohnanyiego. Podawszy w krótkości ogólny zarys programu, zastanawiam się nad kwestją, czy najgorętsze choćby superlatywy sprawozdawcy określić potrafią choćby w przybliżeniu intensywność wrażeń odniesionych podczas koncertu tego mistrza-wirtuoza. „Technika Friedmana nie uznaje niemożliwości", powiedział przed laty jeden z najwybitniejszych muzyków w chwili, gdy rozentuzjazmowana publiczność domagała się dodatków i nie chciała wyjść z sali koncertowej. I dziś muszę powtórzyć te słowa nadmieniając tylko, że uznanie tej czarodziejskiej wprost techniki a zarazem tytanicznej siły i wytrzymałości pianisty, tej młodzieńczej zaw-

KS. DR. SZYDELSKI. 7)

Ś. p. Arcybiskup Bilczewski.

(Ciąg dalszy).

Na szczególniejsze jednak wspomnienie zasługują obszerne „Listy w sprawie społecznej" z r. 1903, „Młodości, ty nad poziomy wylatuj" z r. 1905. List ten wyszedł także w języku niemieckim i był tłumaczony na język czeski, „Charakter" z r. 1917, „Pokłosie z czasów wojny bolszewickiej" i „O pracy" z r. 1920.

W pierwszym z tych Listów omawia zagadnienia społeczne śladem encykliki Leona XIII. „Rerum novarum" z r. 1891, w drugim zwraca się z płomienną wymową do młodzieży polskiej szkół średnich i znowu zwraca się do tej młodzieży już w okresie powojennym w trzecim z tych Listów. W „Pokłosiu" czyni rachunek z zachowania się rozmaitych warstw w czasie wojny z bolszewikami, rozstrząsając sumienie narodu: w Liście wreszcie o „Pracy" uczy o obowiązku pracy jak najszerzej pojętej. Inną myśl rozwijał w Liście „O potrzebie ofiarności", z którego dochód był przeznaczony nie bez pewnej specjalnej myśli na rzecz zamierzonego Domu katolickiego dla katolickich organizacji robotniczych. List ten ukazał się w r. 1906.

Już z tego krótkiego zestawienia Listów i przemówień zmarłego Arcybiskupa okazuje się ponad wszelką wątpliwość, że działalność jego arcybiskupia należy do bardzo bogatych. Same te Listy i przemówienia są w naszej polskiej literaturze religijnej poważnym dorobkiem, tem cenniejszym, że jest to dorobek od wybitnego teologa i dobrego pisarza. Zmarły bowiem Arcybiskup opracowywał pisma swoje, które słał diecezji, sumiennie i starannie i dlatego także co do swej formy literackiej są one poprawne i piękne. Dorobek to zatem już przez swoją objętość i formę literacką cenny. Ale ta wartościowość znacznie się spotęguje, gdy chcemy mieć na uwadze treść i tendencje tego dorobku. Jest to robota ideowa, szlachetna, obejmująca przeróżne dziedziny życia, przeróżne wypadki i potrzeby, pouczająca i wychowująca, nie robota na zysk lub handel. Zadaniem tej literatury popularno-naukowej było przedewszystkiem pogłębienie w wiernych znajomości wiary katolickiej, pogłębienie pobożności i przywiązania do Kościoła. Ale spełniała ona bardzo dobrze także inne cele, a mianowicie urabiała serca, umysły i wole szerokich warstw ludu naszego w duchu zdrowych zasad moralnych, w duchu naszych ideałów narodowych i ogólno-ludzkich, wiecznych. Temu podwójnemu celowi służyły nietylko Listy takie jak „Młodości, ty nad poziomy wylatuj" i „Charakter", ale także pisma jego inne, a nawet pisma o pielgrzymkach polskich do Rzymu, jak „O pielgrzymce polskiej" dla uczczenia 25-lecia rządów papieskich Leona XIII z r. 1902, „O pielgrzymce polskiej" z hołdem do Piusa X. z r. 1904, „Pielgrzymka jubileuszowa" do Piusa X z r. 1908, „U Ojca świętego", „Korony Jasnogórskie" z r. 1910 i inne. Wszędzie tu Arcybiskupowi chodziło o budowanie dusz i charakterów, o umacnianie podwalin, na których opiera się życie moralne i społeczne jednostek i narodów.

To wszystko więc stanowi wielkie plus w bilansie ogólnym rządów arcybiskupich śp. X Bilczewskiego, ale jest to dopiero jedna strona jego działalności. Czas przejść do omówienia działalności praktycznej, która dla byłego profesora i męża nauki musiała być trudniejszą.

Na czoło wysuwa się tu wizytowanie parafji, czynność wybitnie praktyczna i biskupia. Biskup wizytujący ma sposobność wszystko na miejscu oglądać, wiele rzeczy z miejsca załatwić, rozpoznawać stan kościołów i wiernych, zaradzać złemu, umocnić co dobre. Ale wizytacje wymagają wielu przymiotów duszy i ciała. Biskup musi mieć zdrowie, aby mógł godzinami otrzymować, często przemawiać, wiele się nasłuchać i wysłuchać kogo należy, a musi być również roztropnym.

(C. d. n.)

sze werwy i wzrastającego w miarę piętrzących się trudności temperamentu w grze nie wystarcza. Potęga tej gry tkwi w jej uduchowieniu, w tych przebłyskach uczucia i poezji, które nadały n. p. nokturnowi Chopina, albo niektórym fragmentom z sonaty Schumanna tyle porywającego uroku. Po tych energicznych akcentach „wytupujących" zawsze w mazurkach Chopina ostatni w takcie akord poznajemy, że kolebka Friedmana stała w Krakowie...

Więc zachwytów, oklasków, kwiatów i wywoływań było tyle, że można by o tem długo pisać, a zwłaszcza, — gdyby nie brak miejsca — chętnie poddałbym szczegółowej analizie wszystkie te przepiękne interpretacje. Gdy to niemożliwe, zaznaczę tylko, że etudy Chopina, zręcznie ułożony menuet Saka i nad wyraz efektowne transkrypcje Godowskiego stanowiły kulminacyjny moment niezwykłych sukcesów znakomitego artysty. Po walcach Straussa w błyskotliwie i z nagromadzeniem szczytowych efektów fortepianowych ułożonej parafrazie Godowskiego nie było końca tym zachwytom i po licznych dopiero dodatkach rozeszła się publiczność z myślą, że zabrzmiały już ostatnie akordy, a dalszy ciąg biesiady możliwym będzie dopiero po powrocie artysty z ponownej podróży do ojczyzny dolara.

Fr. Neuhauser.

Nowe linje tramwajowe we Lwowie.

Lwów, 4. października.

Miejska kolej elektryczna we Lwowie, w częściowem wykonaniu programu, obejmującego zmiany ruchu wozów tramwajowych, wprowadza od czwartku dnia 4. bm. bezpośrednie połączenie między rogatką Żółkiewską a Dworcem głównym kolei państwowych.

Połączenie to utrzymywać będzie 6 wozów w odstępach 12-minutowych. — Ponieważ chodzi tu o wykonanie dawniej przygotowanej części programu, wozy te oznaczone jeszcze zostaną literami „DŻ". Dalsze nowe połączenia wprowadzane będą stopniowo i oznaczane będą już numerami, a mianowicie:

Nr. 6 — 5 wozów co 16 minut, z Dworca głównego ulicami: L. Sapiehy, Kopernika, Sykstuska przez Rynek, Łyczakowska, św. Piotra i Pawła, Zielona, pl. Bernardyńskim, Marjackim i Legionów z powrotem przez Sykstuską na Dworzec główny.

Nr. 7 — 5 wozów co 16 minut, z Dworca głównego ulicami: L. Sapiehy, Kopernika, Sykstuska, Legionów, pl. Marjackim, Bernardyńskim, Pańska, Zielona, św. Piotra i Pawła i Łyczakowską przez Rynek Sykstuska z powrotem na Dworzec główny.

Nr. 8 — 8 wozów co 5 minut, z Dworca głównego ulicami: Gródecka, Kazimierzowska, Wałami Hetmańskimi i z powrotem dokoła Teatru Wielkiego.

Nr. 9 — 6 wozów co 12 minut, od Rzeźni miejskiej do Parku Kilińskiego i z powrotem ulicami: Żółkiewska, pl. Gołuchowskich, Wałami Hetmańskimi, Batorego, Zyblikiewicza i św. Zofii.

Nr. 10 — 4 wozy co 10 minut, od rogatki Janowskiej do Wałów Hetmańskich ulicami: Janowska, Kazimierzowska, pl. Gołuchowskich i z powrotem dokoła Teatru Wielkiego.

Nr. 11 — 4 wozy co 16 minut, od końca ul. 29 Listopada do Szkoły przemysłowej ulicami: Andrzeja Potockiego, Kopernika, Sykstuska, Legionów, Batorego, Zyblikiewicza, Dwernickiego i z powrotem.

Linje dotychczas w ruchu będące, a to: ŁD, KD, ŁJ i UL, zostaną nadal w ruchu przy zredukowanej ilości wozów i zatrzymają literowe znaki orjentacyjne, które stopniowo w miarę przyzwyczajenia publiczności do zmian — zastąpione będą liczbami.

Korzyść dla publiczności używającej tramwajów po przeprowadzeniu całkowitego programu polegać będzie na bezpośredniem połączeniu między Dworcem głównym kolei państw. a temi dzielnicami miasta, które do wzajemnej komunikacji musiały korzystać z przesiadek.

Jednocześnie wraz z wprowadzeniem nowych komunikacji otrzyma publiczność w śródmieściu ruch bardziej zgęszczony (4-minutowy), co też przedstawia poważne dogodności i pozwoli równocześnie na zredukowanie ilości wozów na peryferjach miasta i osiągnięcie tym sposobem pewnych oszczędności.

Likwidacja strajku teatralnego w Warszawie.

Artyści uzyskali od 50—65 proc. podwyżki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 4. października.

(M.) Pomiędzy p. Szyfmanem, dyrektorem teatrów Polskiego, Małego i Komedji a przedstawicielami artystów tych teatrów p. Ćwiklińską, Brydzińskim, Biegańskim i Węgierką przyszło do porozumienia w sprawie likwidacji strajku aktorów w teatrach Szyfmanowskich. Zasadnicza gaża kontraktowa podpisana będzie w następującym stosunku: Do 7 miljonów 65 proc. podwyżka, do 15 miljonów 55 proc. podwyżka, powyżej 15 miljonów 50 proc. podwyżka. Dodatek drożyźniany będzie wypłacany aktorom w 5 dniu po określeniu go przez komisję statystyczną. Wobec tego w dniu dzisiejszym teatry Szyfmanowskie zostają uruchomione.

Kronika.

Czwartek, 4. października: rz. kat. Franciszka, gr. kat. Konrada ap., słow. Bratysława.

Osobiste. Dr. Antonio Menotti Corvi, radca handlowy w poselstwie włoskiem w Warszawie, otrzymał order komandorski „Polonia restituta".

Charge d'affaires, grecki minister Xydakis powrócił z urlopu do Warszawy i objął urzędowanie.

Ślub panny Zoiji Krystyny Wisłockiej, dr. filozofji, z panem Tadeuszem Remerem, profesorem szkoły kadetów we Lwowie, odbył się dziś o godz. 11 przedpołudniem w kościele Marji Magdaleny.

(p.) **Z sekcji finansowej Rady miejskiej.** Na ostatniem posiedzeniu Sekcji II. uchwalono udzielić komitetowi parafialnemu w Kleparowie 1,500.000 Mkp. subwencji. Nadto ze spraw ważniejszych zatwierdzono zamknięcie rachunkowe funduszu rzeźnianego za rok 1922, oraz zamknięcie rachunkowe Zakładu gazowego za rok 1922. Z zestawienia rachunkowego Zakładu gazowego wyjmujemy kilka cyfr. Rachunek bilansu za rok 1922 wyniósł 488.647.681 Mk. rachunek zysków i strat 1.342.758.326 Mk. Czysty zysk Zakładu 8,403.042 Mk. Dotacja funduszu odnowienia 50,000.000 Mk. Zwroty do funduszu gminy na utrzymanie bruków, nad rurami gazowemi 35.000.000, na zarząd centralny 33,500.000 Mk.

Wycieczka parlamentarzystów belgradzkich przybywa do Warszawy w połowie listopada.

Wyższej Szkole handlowej w Warszawie przyznane będą prawa akademickie. Projekt w tej sprawie wniosło już do Sejmu Ministerstwo oświaty.

IV. zebranie naukowe Związku lekarzy dentystów, przynależnych do Izby lekarskiej wschodniej Małopolski, odbędzie się we wtorek dnia 9 października 1923 o godz. 19 (7 wiecz.). Porządek dzienny: Dr. Allerhand: 1) Rozprawa wileńska o złotym zębie. 2 Studja stomatologiczne Goethego.

Związek Adwokatów Polskich. W piątek 5. bm. o godz. 6 i pół wiecz. odbędzie się w sali Politechn. zebranie dyskusyjne na temat: „Danina lasowa i podatek majątkowy", na które zaprasza się członków Tow. prawniczego, Związku sędziów i Związku adw. polskich.

Zebranie dyskusyjne członków Pol. Tow. Ekonomicznego na temat Banku biletowego i pożyczek zagranicznych odbędzie się w sali Izby handlowej w sobotę dnia 6. bm. o godz. 6 wieczór. Dyskusję zagai dr. Krzemicki. Imienne zaproszenia rozsyłane nie będą.

W związku z wszechświatowym kongresem kinematograficznym, zapowiedzianym na październik, warszawski „Przegląd Wiecz." podaje, że Państwo Polskie jest bardzo poważnie zainteresowane w rozwoju kinematografii, gdyż skarb polski za same opłaty celne za import filmów do Polski pobiera rocznie 60 miljonów.

Stanowisko powiat. komendanta P. P. w Żółkwi objął komisarz B. Chomrański b. kierownik Ekspozytury śledczej we Lwowie.

Oddział miejscowy Czerwonego Krzyża zawiadamia uczestniczki kursu sanitarno-samarytańskiego przygotowania rezerw kobiecych, że świadectwa z egzaminu są do odebrania w lokalu Czerwonego Krzyża, ul. Bielowskiego l. 6, I p. codziennie między g. 10 a 12 rano.

(p.) **Finlandzka policja w Warszawie.** W dniu dzisiejszym mają przybyć do Warszawy przedstawiciele policji finlandzkiej na konferencję z naszemi władzami celem ujednostajnienia współdziałania w sprawach, dotyczących przestępstw przeciwpaństwowych, popełnianych w obu państwach.

Czasowe zwinięcie agencji pocztowej Obroszyn oraz zmiana okręgu doręczeń. Z dniem 10. września 1923 zwinięto czasowo agencję pocztową Obroszyn pow. Gródek Jagielloński, a okręg jej doręczeń tj. gminę Obroszyn wraz z przysiółkami Bukowina, Lasowe i Przyszlaki przydzielono do zamiejscowego okręgu doręczeń agencji pocztowej w Stawczanach.

Zeznania o obrocie kolektorów loteryjnych. Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 12. września 1923 L. DP. 1621/III przedłużyło termin do złożenia zeznań o obrocie za I. półr. 1923 dla kolektorów loteryjnych, zajmujących się sprzedażą losów państwowej loterji klasowej bez prowadzenia specjalnych w tym celu zakładów, do dnia 15. października 1923.

Kurs tańców rozpoczyna z dniem 6. bm. Kółko Zabawowe Drukarzy Lwowskich pod kierownictwem koncesjonowanego nauczyciela tańców, p. Damjana Jaworskiego. Wpisy przyjmuje się codziennie wieczorem w biurze Stow. (ul. Piekarska l. 18, I. p.).

(h.) **Dziecko potrącone przez tramwaj.** Na ul. Leona Sapiehy tramwaj ŁD potrącił 6-letnią Zofię Sokolikównę, która upadła na ziemię i doznała skaleczenia ust. Oddano ją opiece domowej.

(h.) **Przyniosła mleko a skradła garderobę.** Olga Winiarska, zam. przy ul. Obozowej 3., doniosła dziś policji, że wczoraj przyszła do jej mieszkania jakaś kobieta z mlekiem, rzekomo z Sokolnik i korzystając z chwilowej nieuwagi donoszącej, skradła rozmaite rzeczy wart. 10.000.000 mk.

(h.) **Włamania i kradzieże.** Onegdaj w Sokalu służąca Karolina Kępinówna, skradła na szkodę swego chlebodawcy Izraela Barskiego, rozmaite rzeczy wartości 12 milionów. Złodziejka wstąpiła na dwa dni przed kradzieżą do służby pod fałszywem nazwiskiem. — Benzion Derbfleisch, zam. przy ul. Kościelnej 6, doniósł o kradzieży srebra wartości 8 milionów.

(h.) **Złodziejka sklepowa w tarapatach.** Wczoraj przybyły do sklepu Uwiery przy ul. Halickiej dwie kobiety w towarzystwie jednego mężczyzny. Uwiera, bawiąc chwilowo na dworze spostrzegł, jak jedna z tych kupujących na jego widok rzuciła coś na schody w kurytarzu, sama zaś usiłowała zbiedz. Przytrzymano ją i stwierdzono, że skradła 20 mtr. trykotyny wart. 10 milj. Aresztowano ją i stwierdzono, że nazywa się Katarzyna Prytuła z Żółkwi. Towarzyszące jej osoby zbiegły.

(h.) **Zamiast złota kupili mosiądz.** Hryćko Korn i J. Kaban z Lubienia Małego, kupili od nieznanych oszustów na ulicy 5 obrączek mosiężnych za złote, płacąc za nie sukienną kurtkę i 3 milj. w gotówce.

Omyłka drukarska. W artykule „Opłaty czynszowe ustanowione przez Urząd rozjemczy na październik" (Nr. 224 „Gaz. Lwow.") wkradła się omyłka drukarska w ustępie określającym mnożnik za mieszkania. Ustęp ten ma opiewać:

Przy czynszu przedwojennym od 1 do 50 koron 1202

Przy czynszu przedwojennym od 51 do 150 koron 1352

Przy czynszu przedwojennym ponad 150 koron 1502

Sąd nad mordercami-sabotażystami.

Lwów, 4 października.

(h.) Dziś przesłuchano powołanego na wniosek prokuratora nadkom. Iwachowa. Świadek zeznał, że zetknął się z pewnym Ukraińcem przybyłym niedawno z Pragi, który utrzymywał tam kontakt z Bilusem i od niego dowiedział się szczegółów o organizacji bojówek oraz o tem, że morderca śp. Kuszczaka jest osk. Stefanów. Nazwisko tego świadka stanowi tajemnicę urzędową i zawezwać go do rozprawy z obawy o jego życie jest rzeczą niemożliwą.

Następnie rozpoczęło się odczytywanie aktów. O godz. 12 zarządzono przerwę.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Czwartek 4. października „Musisz być moja" komedja w 3 akt.

Piątek 5. października o godz. 7.30: „Trubadur" (występ I. Manna).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Czwartek 4. października o g. 7.30: „Oczy księżniczki Fatmy".

Piątek 5. października o godz. 7.30: „Oczy księżniczki Fatmy".

Repertuar Teatru Nowości.

Czwartek 4. października o g. 7.30: „Madame Pompadour" (nieodw. po raz ostatni).

Piątek 5. października o godz. 7.30: „Pani prezesowa" farsa w 3. akt. Hennequina i Vebera (premiera).

Zmiana repertuaru. Z powodu nagłej niedyspozycji p. Niny Kirsanowej dziś tj. we czwartek pójdzie w Teatrze Wielkim zamiast baletu komedja p. t. „Musisz być moja".

Przedostatni występ I. Manna. W piątek śpiewa Mann w „Trubadurze". Będzie to przedostatni występ tego ulubionego śpiewaka, który wyjeżdża na szereg miesięcy do Anglji.

„Pani prezesowa". Zapowiedź wznowienia tej przepysznej farsy wzbudziła ogromne zainteresowanie. Piątkowa premiera „Pani prezesowej" w Teatrze Nowości pod każdym względem zapowiada się świetnie. Nasi artyści dadzą znowu prawdziwy koncert humoru, który niepodzielnie panować będzie przez cały wieczór.

Z sali koncertowej. Jutro w piątek odbędzie się koncert Kwartetu Rosego. Wszystkie miejsca wysprzedane. Kasy wieczornej nie będzie. Dwa recitale świetnego pianisty Egona Petri'ego wypełnią program IV. i V. wieczoru „Cyklu koncertów mistrzowskich" zapowiedzianych przez Biuro Tuerka. Znakomity artysta odegra szereg rzadko grywanych monumentalnych arcydzieł klasycznych, między innemi utwory Bacha, których jest niezrównanym interpretatorem.

SPORT.

Nareszcie zwycięstwo Cracovii. Po długim szeregu niepowodzeń odniosła Cracovia pierwsze zwycięstwo na ziemi hiszpańskiej, bijąc Sevillę 1:0.

Warta—Iskra 4:0 (1:0). Zawody o mistrzostwo Polski zachodniej

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 212. Czwartek, 4. października 1923. Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid		Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż. Prem. z r. 1920	1000	—		1950·—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip gal.	za 100 Marek	—		108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal.		—		100·—	102·—	—	
4½% Sk. kred. ziem. gal.		—		102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—		104·50	106·50	—	
4½% Banku hip zemel		—		99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk. kraj.		—		109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—		100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—		107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—		102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom Pol Bk kraj.		—		101·—	103·—	—	
4% Kom. Pol. Bk. kraj		—		97·—	99·—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk kr.		—		92·—	94·—	—	
4% Poż kr gal z r 1893		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr gal. z r 1904		—		92·—	94·	—	
4% Poż kr. gal. z r. 1905		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—		92·—	94·—	—	
4½% Poż kr gal. z r. 1913		—		125·—	130·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—		200·—	210·—	—	
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akc. Związk.	280	70	140	30000	—	—	
Akc. Hipoteczny	280	42	120	198000	258000	200—255000	190000 nf.
Handlowy w Poznaniu	1000	500	600	200000	—	—	
Małopolski	280	56	140	130000	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	26000	28000	27000	
Przemysłowy	280	42	130	163000	188000	165—18.000	16.-165000n
Rolniczy S. A.	1000	250	—	40000	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	50600	61000	51—60000	
Zemelny	280	56	84	3000	—	—	
Zw. Sp Zar. w Poznaniu	1000	—	600	590000	—	—	

Kategorje:	Wart nom	Dywid. 1922	Dywid. 1921	Płacą	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrohemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			180000	—	—	
Browary lwowskie	500	500	—	4700000	5050000	4750 5000000	
Chodorów fabr. cukru	1000	2.	140	1560000	1615000	1575-16.0000	
Cegielski	—	—	—	195000	300000	290—295 000	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	325000	—	—	
Gałota fabryka obuwia	140	22	140	44000	61000	45—60000	
Galicja Raffinerja nafty	140	800	—	2200 00	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	1050000	—	—	
Karpathia zakłady litogr.	140	280	[illegible]	1500.0	—	—	
Kraku f. wódek Kraków	280	168	200	1400.0	-	—	
Niemojowski fabr pap.	1000	90	—	194000	21200.	195—2100.	160-175000nf
Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	[illegible]	1390300	1460000	1200 1450000	11.0-137500
Parowozy S A bud masz	500	60	—	175000	192000	180—19000.	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	—	199000	121000	110—12.000	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	4200.0	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	3.0	1.	170	198000	202000	200000	
Polska Nafta przem wiert	500	[illegible]	55.	138000	168000	140—165000	
Polskie Tow Budowlane.	500	.5	400	[illegible]	—	—	
Potęga Tow. huty żel.	0.00	[illegible]	—	17000	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	100	250	1090000	1150000	1100-1140000	
Siersza zakł. elektr.	200	21	45	55000	—	—	
Siersza górn. zakłady	140	400	—	150000	—	—	
Spółka Akc Wydawn.	280	—	56	8000	—	—	
Tepege górn zakłady	700	350	780	12 0000	—	—	
Tesp tow. ekspl soli	1000	15.	35.	1980000	2110000	1900-2100000	
Ursus fabryka motorów	500	18	250	2400.0	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	2.0000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz	1000	170	1070	3725000	3925000	3750-3900000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
Pobal	1000	160	2.0	30000	—	—	
Tohan	140	70	21.	95000	—	—	
Polsot	1000	260	600	25000	—	—	
Wawel	500	10.	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	20	50	26000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Banknoty bankowe: płacą	żądają	transakcje	Czeki przek. za wpłaty: płacą	żądają	transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	1300000	1400000	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	850000	900000	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
OWIES: małopolski 42/44 ex 1922 r.	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
BRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny od	Uwaga
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre. za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17, I. p. 299
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka l. 17 w parterze: telefon międzymiastowy 52, telefon lokalny 760
Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Rejtana l. 6, I. p. 963
Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth:
Biuro: Akademicka l. 17, I. p. 105
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II p. 1084

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6, I. p.

—o—

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

20. października br.:
„Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie".

15. października br.:
„Agrochemia" Zabr. sztucz. nawozów".

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 4. października.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Kolosalna haussa na targu papierów dywidendowych. Bardzo znacznypopyt przy niedostatecznej podaży. Zwyżka niektórych akcji wynosi kilkaset tysięcy. Z niekotowanych najsilniej zwyżkowały Gazy i Jaworzno. Pozatem wszystkie inne gatunki poszukiwane przy stale wzrastających kursach. Tendencja b. silnie zwyżkowa. Usposobienie niezwykle ożywione. f

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Chodorów 1600, 1575, 1590, 1585, 1580, 1575. Oikos 1200, 1300, 1325, 1350, 1425, 1425, 1415, 1450, 1415, 1410, 1350, 1420, 1375, 1425. Tesp 1900, 2000, 2050, 1900, 2000, 1975, 2000, 2050, 2100, 2050. Hipoteczny 210, 215, 220, 200, 240, 230, 240, 250, 255, niecfektywny 180. Pokred 27. Przemysłowy 170, 168, 175, 173, 171, 172, 173, 175, 165, 175, 185, 174, 165, niecfektywny 166, 165. Z. B. K. 55, 51, 52, 60. Cegielski 230, 220, 250, 260, 230, 250, 200.000, 265, 270, 250, 260, 248, 295. Parowozy 180, 190, 185, 195, 190. Parowozy niecfektywne 175000. Zieleniewski 3900, 3750, 3800, 3750. Browary 4900, 4750, 5000, 4925. Galata 45, 60. Niemojowski niecfektywny 175, 170, 160. Niemojowski 200, 195, 210. Pezet 110, 120. Nafta 140, 165. Rakszawa 1100, 1125, 1140.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Gazy 11000, 11300, 11100, 10000, 10500, 10.050, 10.200, 9.600, Jaworzno 8.200, 8250, drob. 8600, 8750, 8700, Arma 125, 120, Akumulator 350, Azot 200, 230, (ni 200, 195, Bruger 550, 560, Coloniale 120, Czechowice 50, Chybie 2800, drob. 3000, 3200, Elektr. n. S. 30, Foresta 200, Gazociągi 100, 95, Gazoliną 750, 740, Len 320, 330, 340, 345, 350, Lesienice 600, 590, 605, Lokomotywy 250, 260, Machfeld 105, 110, Nitrat 80, 85, 83, Olkusz 200, 215, Przeworsk 75.000 na okaziciela, Radziwiłł 400, 410, 390, Rucker F. 240, Schon 18000, 19000, 20000, Szkło w Kr. 200, Star 230, Węglówki 7500, 7200, Kuliczyn 900, Przeworsk 76000 imienne, Hydropol 50.

Giełda zbożowa.

Lwów, 4. października.

Giełda bardzo licznie odwiedzana. Ogólny obrót około 50 ton. Zboże twarde poszukiwane przy niedostatecznej podaży. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Bank Przem. 150, B. Z. S. Z. 550, Cegielski 270, Zielen. 3500, Parow. 185500, Pocisk 215, Nafta 160, Nobel 500. Tendencja bardzo mocna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 3. października br. Dolary St. Zj. 410 kupno 414 sprzedaż 406. franki złote 79.150. Belgja 20850 kupno 21050 sprzedaż 20650. Berlin 0,00125. Gdańsk 0,00125. Holandja 161500. Londyn 1864 kupno 1863 sprzedaż 1889, 1843. Nowy-Jork 410 kupno 414 sprzedaż 406. Paryż 24400 kupno 24650 sprzedaż 24150. Szwajcarja 73 kupno 73.700 sprzedaż 72.300. Wiedeń 5.78 kupno 5,84 sprzedaż 5,72. Włochy 18800. Praga 12280.

AKCJE.

Bank dysk. warsz. 1800, Bk dla handlu i przem. 415—405—425, Bk Małopolski 180. Polski Bk Przem. Lwów 150—170, Bk Zjedn. Ziemian pol. 210—250—240, Bk. Spółek zarob. Poznań 550, Bk związk. ziem. 80, Bk zachodni 930—1.030 Cerata 75—70, Sole potasowe 2 mil.—2,200, Kijowski i Soholce 500—680, Spies 430—540—510, Puls 195—210—155, Widt 250-240-170, Chod. 1,300 1750, Czersk 525 750—700—500, Częstocice 8 m. — 11 m. —9,500, Gosławice 750—950—875, War. Tow. fabr. cukru 2,300—3,300— 3 mil. Firlej 175—200—190, Łazy 110—80—2,500, Przem. drzewa 95—97.500, War. kop. węgla 2,300—2,700—2,500, Cegielski 230—290—270, Lilpop 275—305—290 —280, Modrzejów 2,500—3 milj. —2,700, Lublin 500—550—600—550. Zakłady ostrowiec. 3,300—4 m.—3,800, Ortwein 170—150—160, Rohn i Zieliński 260—310—380, Rudzki 1,050—1175—1425, Starachowice 1.100—1,130—1.175, Ursus 260—230, Pocisk 215—220—215, Parowozy 180—210—200, Zieleniewski 3.500 —3.800, Żyrardów 85—120—110 milj., Zawiercie 95—105 milj., Borkowski 245 —270—250, Br. Jabłkowscy 60—75—70, Żegluga. 40—39. Ćmielów 550—450—430, Elektryczność 1.800—2.200, 2 milj., Pol. Tow. elektr. 215—285—280, Spirytus 1 m., 1,300—1,050. Klucze 40.350, Pol. Nafta 145—160—140. Nobel 430—580—520. Pol. Przem. Naft. 500—550, Siła i Światło 250—400—380, Korki 750, Konopie 210, Sittner 2,350—2 milj.—2.200.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 4. października.

Zieleniewski 3900 do 4300, Parow. 190, Cegielski 265, Żelazo 300, Górka 5200, Siersza g. 3100 do 3200, TPG. 700, Mydło 1400, Oikos 1500, Chodorów 2000.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych (PAT.) Notowania wstępne z dnia 4 października br.

Berlin 0.000.000125; Holandja 220¼; Nowy York 560 i jedna ósma; Londyn 25.45; Paryż 32.80; Medjolan 25; Praga 1665; Budapeszt 3; Bukareszt 2.57; Belgrad 647½; Sofja 5.50; Warszawa 0.00.10; Wiedeń 0.0078½; Austr. stempl. 0.0079.

—o—

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. października.

(M.) **W Gdańsku** płacono za markę polską rano od 80 do 90 tysięcy za 100 marek polskich. Obroty te utrzymały się na tym poziomie, jak na giełdzie urzędowej. Urzędowo notowano markę polską 89.770 do 90.2.5. Przekazy na Warszawę 82.792 do 83.207½.

W Berlinie notowano markę polską 62.700 do 65.300. Wypłaty na Katowice 62.600 do 69.700.

—o—

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY.

Uchwałą z 29. sierpnia br. Rada Giełdy Pieniężnej w Warszawie dopuściła do obrotów giełdowych akcje I. do VI. emisji Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie, a to na podstawie prospektu wydrukowanego w Nr. 218 „Monitora Polskiego" z 26. września b. r. Wobec tego akcje Powszechnego Banku Kredytowego są obecnie przedmiotem obrotu na giełdach w Warszawie, Lwowie i Krakowie.

—o—

OGŁOSZENIA.

FIRMY.

Firm. 985. Rg. C. VI. 261. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 2. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Polart" Polska wytwórnia filmów we Lwowie z ogr. por. Zmiany: Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 22. marca 1923 notarjalnie uwierzytelnioną do l. rep. 6634, zmieniono art. VI. kontraktu Spółki, jak w odpisie, znajdującym się w zbiorze dokumentów. Kapitał zakładowy podwyższono o kwotę 16.200.000 mp., t. j. do kwoty 18.900.000 mp. pełno wpłacony. W miejsce członka zarządu Zygmunta Strzeleckiego, który ustąpił, wybrano zawiadowcą Stefana Michalewskiego przemysłowca we Lwowie, ul. Wiśniowieckich 10 zamieszkałego. 7250

Sąd okręg. cyw. jako handlowy, Od. IV.
Lwów, dnia 1. czerwca 1923.

Firm. 1195 Rg. B. I. 261. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka konserw i czekolady Rucker, Höflinger i Ska, akc. we Lwowie. Zmiany: dyrektorem Spółki został zamianowany Artur Bischof, a zastępca dyrektora dr. Zygmunt Rucker dotychczasowy prokurzysta, którego prokurę równocześnie wykreśla się. 7255

Sąd okręgowy jako handlowy. Odd. IV.
Lwów, dnia 18. lipca 1923.

Firm. 1243. Rg. B. I. 394. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 6. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Warszawa, oddział we Lwowie. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe „Mundus", Ska akc. Zmiany: dyrektor Emil Heppert ustąpił. 7254

Sąd okręgowy jako handlowy, Odd. IV.
Lwów, 27. lipca 1923.

Firm. 1128. Rg. A. II. 289. Wpis wykreślenia firmy. Z rejestru wykreślono dnia 30. lipca 1923 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polski dom handlowy i komisowy dla importu i eksportu Kompas M. Feder i Lipe znany Filip Tilemann. 7257

Sąd okręgowy jako handlowy. Odd. IV.
Lwów, dnia 18. lipca 1923.

Firm. 316/23. Do rejestru C. wpisano dnia 24. września 1923. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Garbarnia „Praca", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Przemyślu. Przedmiotem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa garbarskiego, a w szczególności zakup surowych skór bydlęcych i przetwarzanie na skóry gotowe, potrzebne do wyrobu obuwia, lub innych przedmiotów skórzanych codziennego użytku, sprzedaż skór gotowych, oraz przetwarzanie skór surowych dostarczanych przedsiębiorstwu przez osoby trzecie, celem ich przetwarzania za odpowiedniem wynagrodzeniem, na skóry gotowe do codziennego użytku. Umowa spółki: Kontrakt spółki we formie aktu notarjalnego z daty Przemyśl 30. maja 1923 L. rep. 24792. Wysokość kapitału zakładowego 60,000.000 Mkp., który wpłacono gotówką. Zawiadowcy: Mojżesz Feld kupiec, Klemens Zborowski przemysłowiec w Przemyślu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie obydwaj zawiadowcy, a na wypadek ustanowienia prokurzystów albo obaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i prokurzysta, ten ostatni z dopiskiem wskazującym na prokurę.

Sąd okręg. jako handl. Oddział IV.
Przemyśl 22. września 1923. 7272

Firm. 1166. Rg. A. V. 17. Wpis firmy półkowej. Do rejestru wpisano dnia 30. lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Potęga, Zakłady techniczno-handlowe Bleiberg, Antman i Eielman we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż artykułów technicznych, tudzież maszyn i narzędzi przemysłowych, przyjmowanie tych towarów do komisowej sprzedaży oraz pośredniczenie w kupnie i sprzedaży tychże. Czas trwania ograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1. lipca 1923. Jawnymi spólnikami są: Leon Bleiberg w Drohobyczu, Herman Antman we Lwowie, Herold Eielman we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa i do podpisywania firmy dwaj spólnicy kollektywnie, a mianowicie: Leon Bleiberg łącznie z jednym z pozostałych dwóch spólników, tj. Hermanem Antmanem lub Heroldem Eielmanem.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV
Lwów dnia 10. lipca 1923. 7236

Firm. 1229. Rg. A. V. 22. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 9. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Tartakower i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarami tekstylnymi. Czas trwania: nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 24. lipca 1923. Jawnymi spólnikami są: Mojżesz Tartakower, Hersch Uram i Izaak Preger, kupcy we Lwowie. Spólnicy będą podpisywali firmę w ten sposób, że pod pisanem, wydrukowanem lub stampiljią wyciśniętem brzmieniem firmy Tartakower i Ska umieszczą swe podpisy dwaj spólnicy.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV.
Lwów dnia 27. lipca 1923. 7235

Firm. 298/23 Rej. B. 26. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 15. września 1923 roku przy firmie: Brzmienie: „Emil Kuźnicki, fabryka tektury dachowej, produktów chemicznych i asfaltu, spółka akc." Siedziba: Oświęcim. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Udzielono prokurę Janowi (Hansowi) Löwowi, który podpisywać będzie firmę wspólnie z jednym z dyrektorów z dodatkiem „ppa".

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II.
Wadowice d. 6 września 1923. 7166

Firm. 311/22. Do rejestru A. wpisano dnia 18. września 1923. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: „Kabelew", przedsiębiorstwo budowli lądowych i wodnych inż. K. Barancewicz i L. Wiśniewski. Przedmiot przedsiębiorstwa: dobywanie szutru i piasku ze Sanu. Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 1. czerwca 1922. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Kazimierz Barancewicz i Leopold Wiśniewski. Do zastępstwa i podpisywania firmy jest uprawniony inż. Kazimierz Barancewicz pod wyciśniętą pieczęcią.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Przemyśl 18. września 1923. 7197

Firm. 292/23. Do rejestru A. wpisano dnia 8. września 1923. Siedziba firmy: Jarosław. Brzmienie firmy: Bojarski, Okoń i Ska. Fabryka wyrobów metalowych w Jarosławiu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja i sprzedaż pudełek i wszelkich litograficznych i lakierowanych wyrobów galanteryjnych z blachy i innych metalów. Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 9. czerwca 1923. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Eugenjusz Bojarski, Mieczysław Okoń, Piotr Malinowski, Jakób Malinowski, Jan Pacak, Dr. Marja Miklewicz, Hajdukiewiczowa lekarz, Józef Stoczko, wszyscy w Jarosławiu, Adolf Kosowski w Stryju i Józef Mureńko w Przeworsku. Do zastępstwa i podpisywania firmy są uprawnieni spólnicy: Eugenjusz Bojarski i Mieczysław Okoń kollektywnie, a w razie przeszkody jednego z nich spólnik Jan Pacak również kollektywnie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 7. września 1923. 7196

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 174/23. Michał Mulawka po Józefie w Pełkinach 1890 urodzony, żołnierz na froncie rosyjskim 1914 zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Mantlowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 7. września 1923. 7268

T. 135/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Rozalja Bojko wniosła o uznanie męża Mikołaja Bojko za zmarłego i zawartego z nim małżeństwa dnia 28. maja 1912 w Chyrowie za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Zwierzchności gminy w Polanie z 17. czerwca 1923 wynika, że Mikołaj Bojko został w roku 1914 powołany do armii austrjackiej i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Bojko i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 22. lipca 1923. 7262

T. 153/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anastazja Petrów wniosła o uznanie męża Andrija Petrów za zmarłego. i zawartego z nim małżeństwa dnia 21. listopada 1905 w cerkwi w Horożannie małej za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Zwierzchności gminy w Nowosiółkach starych 25. czerwca 1923 wynika, że Andrzej Petrów jako żołnierz armji austrjackiej przebywał na froncie włoskim w roku 1918, gdzie dostał się do niewoli, ostatnią wiadomość nadesłał w jesieni roku 1919 i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Andrija Petrów i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. marca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor dnia 20. lipca 1923. 7260

T. 346/21. Antoni Boruta po Szymonie urodzony w Srowsku 1893, w marcu 1915 miał poledz. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 25. stycznia 1922. 7266

T. 173/23. Iłyć Matyczuk po Michale w Składzie solnym 1886 urodzony, na froncie w Karpatach 1914 zaginął. Celem uznania go zmarłym wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Mantlowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy
Przemyśl 7. września 1923. 7267

T. 217/23. Jan Mazur po Janie, urodzony w Hawłowicach 1878, powołany do świadczeń wojennych, miał umrzeć 1914. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Pulchowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 8. września 1923. 7269

T. 278/23. Józef Szkółka po Piotrze w Radochońcach 1888 urodzony, żołnierz na froncie rosyjskim 1915 zaginął. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Kopystjańskiemu adwokatowi w Mościskach udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 11. września 1923. 7270

T. 259/23. Jan Majewski po Andrzeju w Pruchniku 1892 urodzony, zamieszkały w Jarosławiu żołnierz, miał poledz we wrześniu 1914. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Waniekowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 11. września 1923. 7271

T. 804/21.6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Dżugało, syn Romana, ur. 2. sierpnia 1896 w Łuczycach i tam ostatnio zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął na froncie włoskim w jesieni 1916 roku i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. 1. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Wasyla Dżugało wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 16. grudnia 1923 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie 7258

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 6. lipca 1922.

L. cz. T. 299/23/4. Dmytro Sało, syn Makara i Ewy, urodzony 30. listopada 1887 w Pohorysku, ostatnie tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w styczniu 1915 miał zginąć w Karpatach. Wobec tego na wniosek Feśki Sało wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 13. listopada 1911 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Teodozemu Zatęcowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońca węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie 7254

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 30 lipca 1923.

T. 22/23-10. Jan Śliwiński, syn Jana Edwarda i Petroneli, urodzony 15. maja 1883 w Dżurowie, ostatnio we Lwowie zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 24. p. p. i miał zginać w jesieni 1914 w Karpatach. Na wniosek Amalji Śliwińskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła, a związku małżenskiego zawartego na dniu 1 lutego 1913 między zaginionym a wnioskodawczynia za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. dr. Mazurkiewiczowi, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońca węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. 7249

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24. maja 1923.

KURATELE.

P. 118/23/9. Uchwała Sądu powiatowego w Liszkach z 5. września 1923 pozbawiono całkowicie własnowolności Antoniego Suskiego z Kryspinowa z powodu upośledzenia rozwoju umysłowego, a kuratorem dla niego ustanowiono Pana Bronisława Krause, właściciela dóbr w Nowych Dworach. 7273 3

Sąd powiatowy. Oddział I.
Liszki, dnia 26. września 1923.

P. XII. 103/23. Orzeczenie pozbawienia własnowolności! Sąd powiatowy O. XII. w Stanisławowie orzeka: Michał Daniłów syn Mikołaja i Parani, rolnik z Podbuża zostaje całkowicie pozbawiony własnowolności z powodu choroby umysłowej, a kuratorką dla ustanawia się jego żonę Warwarę Daniłów w Podbużu. 7265

Stanisławów. 25. kwietnia 1923.

P. VI. 124/23. Anna Wilk (Wowk) pozbawiona częściowo własnowolności z powodu obłędu umysłowego; doradca prawnym ustanowiono Antoniego Wilka z Dawidkowiec. 7264

Sąd powiatowy. Oddział VI.
Czortków, 19. sierpnia 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Cg. I. 576/23/1. Edykt. Strona powodowa Stanisława Kopystyńskiego z Horodyszcza wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Józefowi Frysztakowi ze Stupnicy o 44 dolarów do Cg. I. 576/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15. października 1923 godz. 8 i pół przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 124. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane ustanawia się Pana dr. Kmicikiewicza, adwokata w Samborze kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy. Oddział I.
Sambor, dnia 2. września 1923. 7261

Prez. 27943/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Bazyli Makowski zamianowany notarjuszem w Peczeniżynie złożył dnia 22. września 1923 przysięgę służbową i może swój urząd objąć. 7248-3

Lwów, 25. września 1923.

Cg. I. 448/23/1. Edykt. Strona powodowa Michał Czupil w Suszycy Wielkiej wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Marja Czupil z Suszycy Wielkiej o własność i wpis hipoteczny do Cg. I. 448/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 3. października 1923 godz. 8 i pół rano w tym Sądzie biuro Nr. 124. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Pana dra Kreuzenauera, adwokata w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 7263

Sąd okręgowy. Oddział I.
Sambor, dnia 25. sierpnia 1923.

Wyrokiem Sądu Okręgowego karnego we Lwowie zostali skazani za handel łańcuchowy tytoniem: I. Józef Hersch Starck Nr. 5954/20. II. Kalmas Phöbus Nr. 2120/20, III. Maks Storch Nr. 4034/19. IV. Adolf Halpern Nr. 1542/19 na karę ścisłego aresztu przez: I. 10 dni, II. 2 tygodnie, III. 14 dni post co tygodnia, IV. 1 tydzień: za handel łańcuchowy cukrem: V. Wiktor Tempie Nr. 1939/19, VI. Maurycy Goldberg Nr. 1268/22 na karę: V. ścisłego aresztu przez 4 miesiące. VI. ciężkiego więzienia przez 7 miesięcy post co tygodnia: za handel łańcuchowy sacharyną: VII. Nuszem Metzger Nr. 3678/22 na karę ścisłego aresztu przez 4 tygodni i grzywnę 40.000 mp.: za potajemne pędzenie wódki: VIII. Hryńko Wowk Nr. 5152/21. IX. Stanisław Król Nr. 5700/21. X. Oleksa Ołenycz Nr. 5745/21 na grzywnę VIII., IX. po 10.000 mp., X. 25.000 mp.

Sąd okręgowy karny. 7247
Lwów, dnia 2. października 1923.

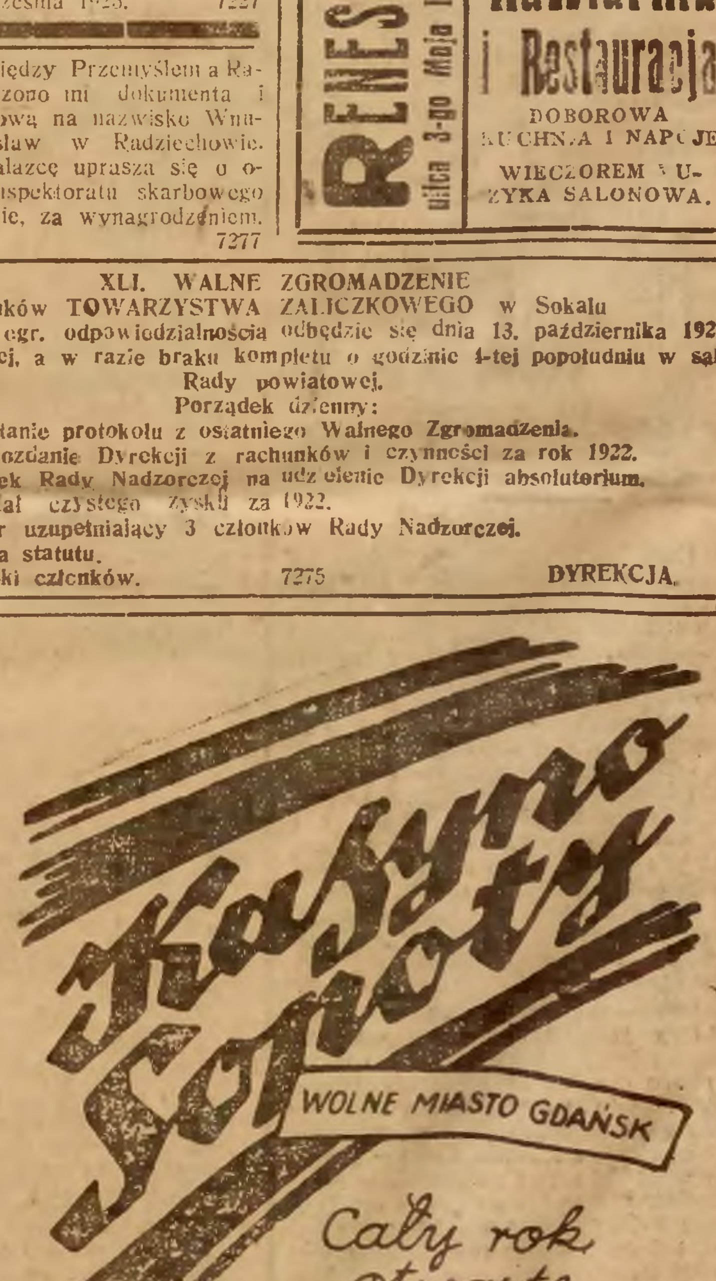
Prez. 28753/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Aleksander Misky notarjusz w Peczeniżynie przeniesiony do Sieniawy dnia 1. października 1923 urzędowania w Sieniawie obejmuje.

Lwów 27. września 1923. 7227

XLI. WALNE ZGROMADZENIE
członków TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO w Sokalu
Spółdzielni z ogr. odpowiedzialnością odbędzie się dnia 13. października 1923 o godzinie 3-ciej, a w razie braku kompletu o godzinie 4-tej popołudniu w sali Rady powiatowej.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z rachunków i czynności za rok 1922.
3. Wniosek Rady Nadzorczej na udzielenie Dyrekcji absolutorium.
4. Rozdział czystego zysku za 1922.
5. Wybór uzupełniający 3 członków Rady Nadzorczej.
6. Zmiana statutu.
7. Wnioski członków. 7275 DYREKCJA.



Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 110.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 125.000 mp., za granicą 180.000 mp. -- Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. -- Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.